

Kronika Święta Jabłka 2017

Udało się! Uczestnicy Święta Jabłka wraz z pracownikami Drawieńskiego Parku Narodowego pobili rekord Polski w ułożeniu największej mozaiki z jabłek. Obraz, który przedstawiał wydrę z nazwą Parku miał wymiary 3 na 3 metry. Wcześniejszy rekord wynosił: 2,5 na 2,5 metra. Tak wygląda efekt końcowy i certyfikat:





Cały proces był bardzo przemyślany począwszy od strony artystycznej, po techniczną. Mozaika powstawała pod kierunkiem: Jarosława Gancarczyka z Drawieńskiego Parku Narodowego, („kierownika zespołu mozaikowego”), Elżbiety Bacztub z Drawieńskiego Ośrodka Kultury (autorki rysunku do mozaiki) i Mirosławy Lewandowskiej ze Szkoły Podstawowej w Drawnie („inspicjenta na scenie układanki”). Oto, jak mozaika powstawała:



Dużym zainteresowaniem cieszyły się konkurencję na ergometrach wioślarskich prowadzone pod kierunkiem Kajetana Broniewskiego, brązowego medalisty olimpijskiego w wioślach. Swoich sił próbowali wszyscy: dzieci i młodzież, kobiety i mężczyźni. Zabawy było dużo, sportowych emocji jeszcze więcej. Okazało się, że uprawianie tej dyscypliny sportu, to prócz satysfakcji - duży wysiłek.



Całe rodziny wzięły udział w Biegu na Orientację. Agata Porzycz, wielokrotna mistrzyni Polski w tej dziedzinie, szkoliła wszystkich zainteresowanych najpierw w Sadzie na Drawniku, gdzie były rozstawione specjalne punkty, a potem już ze specjalnie przygotowana mapą – w terenie.



Swoją publiczność i uczestników miały warsztaty Święta Jabłka 2017: sadownicze, garncarskie, świecowe, wyplatania z wikliny, wyrabiania drewnianych łyżek, szycia z filcu, tłoczenia soku jabłkowego, zajęcia plastyczne i sportowe, które zaproponowali nauczyciele ze Szkoły Podstawowej w Drawnie oraz Drawieńskiego Ośrodka Kultury dorzucając jeszcze „malowanie buziek”:



Gry i zabawy Drawieńskiego Parku Narodowego zawsze gromadzą wielu chętnych. Tak było i tym razem: ciągle kręciło się przyrodnicze koło fortuny, z najmłodszymi uczestnikami - pracownicy Parku układali mega puzzle, szyli wydry, odbijali tropy zwierząt, szukali wyjścia z labiryntu ułożonego z kostek siana.



Bardzo smakowicie prezentowały się ciasta upieczone przez mieszkańców Drawna i okolic. Komisja musiała spróbować aż 11 wypieków. To był pierwszy taki konkurs w historii „Święta Jabłka” i już zapowiadamy kolejny, w nowej edycji, w 2018 roku.



Kolejny raz spisał się kucharz „Święta Jabłka” i zaskoczył ciekawymi potrawami z jabłkiem w roli głównej. Można było spróbować pasztetu z jabłkiem i soczewicą, deseru z tapioki, bigosu z jabłkiem i jabłkowego smalcu.



Każdego roku swoich fanów i nowych turystów zyskują podróże meleksem (Lokalna Organizacja Turystyczna) i dreżyną (Dariusz Trzeciński) po Drawieńskim Parku Narodowym.



Atrakcji było co niemiara: nagród, zabaw na świeżym powietrzu na „Przystani Drawnik”, degustacji potraw, nauki przycinania drzewek owocowych pod kierunkiem Ireneusza Ochmiana i już teraz zapraszamy na IV edycję „Święta Jabłka 2018”.



WOJEWÓDZKI FUNDUSZ
OCHRONY ŚRODOWISKA
I GOSPODARKI WODNEJ
W SZCZĘCINIE



Data wydruku: 07.05.2025 05:00:57

Adres URL: <http://www.dpn.pl/aktualnosci/387-kronika-swieta-jablka-2017.html>